

„NASZ RAP JEST TROCHĘ INNY”

Po świetnym występie na Festiwalu, chłopaki z BŁG Składu znaleźli chwilę na rozmowę.

Opowiedzieli nam między innymi o swoich inspiracjach, planach na przyszłość i metodzie pracy.

Kala: Opowiedzcie o tym jak się zaczęła Wasza przygoda z rapem. Jak się poznaliście?

BŁG Skład: Zналиśmy się praktycznie od zawsze. Dorastaliśmy razem. Nie było takiego momentu, że się poznaliśmy. Od zawsze byliśmy kumplami, żyliśmy od początku razem. Oprócz Szymona, który przyjechał tu jakieś trzy lata temu, ale nikt nie czuje już i tak różnicy.

Kala: A skąd jesteście dokładnie?

BŁG Skład: Stąd. Z okolic. Wszyscy mieszkamy w promieniu pięciu kilometrów od Teatru.

Kala: Jesteście z jednej szkoły?

BŁG Skład: Chodziliśmy do jednej podstawówki, później prawie wszyscy razem do gimnazjum a teraz licea oddzielnie.

Kala: Kiedy zaczęliście razem tworzyć?

BŁG Skład: Rymujemy od dwóch lat. Pierwszy kawałek powstał w październiku 2011 roku. Warto tutaj zauważyć, że wszystkie podkłady muzyczne są nasze. Beatów nam nie brakuje, bo tworzymy je od dawna (od około 6-8 lat – przyp. red.). A teksty, tak jak kawałki, od niedawna.

Kala: Wszyscy piszecie teksty?

BŁG Skład: Każdy sam sobie pisze tekst. Ustalamy temat, czasem zdanie wywoławcze, jak na przykład: „łap okazję” i każdy przelewa na papier co przez to rozumie. Później się to zbiera i ewentualnie coś dopisuje.

Ula: Krytykujecie się czasem wzajemnie?

BŁG Skład: O tak, oczywiście.

Edyta: A efekt finalny, utwór, który my słyszymy na koncercie, to są zbitki Waszych kawałków tekstu?

BŁG Skład: Nie, to są zwrotki każdego z Nas, po kolei. Tyle, że na koncertach nie robimy tak, że każdy rymuje swoją zwrotkę. Pomagamy sobie. Znamy swoje teksty na pamięć i podbijamy razem, żeby była większa moc.

Edyta: A czy czasem jest tak, że czyjąś zwrotkę odrzucacie, bo jest słaba?

BŁG Skład: Nie! Jak to? Przecież jesteśmy kumplami! A jeżeli zwrota jest naprawdę słaba to sam rymujący to wyczuje i ją poprawi.

Ula: Na jakim sprzęcie nagrywacie? Domowym?

BŁG Skład: Tak, bo w sumie studio też jest jakby Naszym domem ☺.

Ula: I wpuszczacie kawałki do sieci?

BŁG Skład: Tak, chociaż nie wszystko. Nazbierało się sporo materiału na jakieś mixtape’ki czy płytkę, więc nie wrzucamy wszystkiego do sieci, żeby ludzie mieli niespodziankę.

Edyta: Czy Wy macie jakąś strategię marketingową?

BŁG Skład: Żadną. Własną. Freestyle. ☺

Edyta: No właśnie, bo widać to nawet w tym co mówiliście przed chwilą o niespodziance dla słuchaczy. Brzmi to jak konkretny pomysł.

BŁG Skład: No tak, bo nie może być tak, że wychodzi nowa płyta, którą już wszyscy znają na pamięć. A Naszym managerem jest starszy brat Janka.

Edyta: Rozumiem. A macie jakąś swoją stronę internetową?

BŁG Skład: No jasne. Nasz adres to www.blgsklad.pl, jesteśmy też na facebooku i soundclubie.

Kala: A jak oceniacie liczbę Waszych fanów?

BŁG Skład: Ale pytasz o facebooka?

Kala: Pytam tak ogólnie. Ludzie do Was piszą?

BŁG Skład: Nasza twórczość się w sumie niedawno zaczęła, więc nie ma co liczyć na pięćdziesiątysięczne tłumy na koncertach, ale jak widać, kiedy rapujemy pojawia się kilka osób. ☺

Kala: A ile koncertów macie za sobą?

BŁG Skład: Ponad dziesięć. Tutaj w Teatrze graliśmy już trzy czy cztery razy. Tu w ogóle był Nasz pierwszy koncert.

Edyta: O! A jak to się właściwie stało?

BŁG Skład: Wacek Nam zaproponował. Ten pierwszy koncert wyglądał dość śmiesznie, bo puszczaliśmy w Sali teatralnej beaty z telefonów; nie mieliśmy wtedy jeszcze sprzętu. Mega trema. Teraz już nie mamy tremy na koncertach.

Kala: Mogę zapytać w jakim jesteście wieku?

BŁG Skład: 15-17 lat.

Edyta: Chłopaki, Wasze teksty są naprawdę bardzo dojrzałe i mądre.

BŁG Skład: Dzięki. Bardzo miło Nam to słyszeć. Piszemy tak, jak myślimy. Po prostu.

Kala: Czy macie jakichś idoli? Kogoś na kim się wzorujecie?

BŁG Skład: Oczywiście, ale nie jest tak, że na kimś się wzorujemy. To raczej inspiracje. Nikogo nie kopiujemy. Generalnie to cały stary, polski hip hop. Od początku, tak do 2006 roku, mniej więcej tak zamyka się rama. Słuchamy starego rapu, stamtąd czerpiemy jakieś mądrości, ale nie przepisujemy czyichś tekstów. Zresztą Nasz rap jest trochę inny. Nie taki jak w mieście, że wóda, blokowiska, kiepskie życie.

Edyta: Tak, to jest właśnie fajne, że Wy mówicie o tym skąd jesteście i jesteście z tego dumni.

BŁG Skład: Jasne. Jesteśmy reprezentacją tego miejsca.

Kala: A jakie macie plany?

BŁG Skład: Pracować cały czas, nie przestawać. Nie stać w miejscu, jak słup soli. ☺

Edyta: Bardzo dziękujemy Wam za rozmowę i świetny koncert.

Rozmawiały: Edyta Janiak, Kala, Ula Maciak